

Sygn. akt XVCa 1192/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Agencji (...) w W.

przeciwko J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 7 maja 2015 r.

sygn. akt I C 784/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 917 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Powódka Agencja (...) z siedzibą w W. w pozwie wniesionym w dniu 1 sierpnia 2014 r. przeciwko J. B. domagała się zasądzenia kwoty 29.316,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 6.738,76 zł od dnia 1 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w upominawczym z dnia 17 października 2014 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła w całości sprzeciwem, w którym wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka wniosła o uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

Na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 r. pozwana wskazała, że wnosi o oddalenie powództwa, podtrzymując zarzut przedawnienia zgłoszony w sprzeciwie.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I C 784/14 oddalił w całości powództwo Agencji (...) z siedzibą w W. przeciwko J. B..

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka, zarzucając orzeczeniu:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że dochodzone przez powoda roszczenie wynikające z zawartej w dniu roku umowy o spłatę zrestrukturyzowanego długu ma charakter roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 117 k.c., art. 123 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, konsekwencją czego było uznanie, że roszczenie dochodzone przez powoda uległo przedawnieniu z upływem trzech lat jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W konsekwencji powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie na rzecz powoda należności żądanych pozwem.

W uzasadnieniu apelacji wskazano nadto, że źródło dochodzonej wierzytelności stanowi umowa o spłatę zrestrukturyzowanego długu, która została przejęta przez powódkę po Funduszu (...) na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 grudnia 1993 r. o utworzeniu Agencji (...) (Dz.U. z 1994 r. nr 1, poz. 2 ze zm.), natomiast Funduszu (...) nigdy działalności gospodarczej nie prowadził, bowiem funkcjonował jako fundusz celowy, nie mający osobowości prawnej, będący jednostką organizacyjną Skarbu Państwa. Powódka podała, że jej działalności nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c. W tej sytuacji zdaniem skarżącej należało przyjąć że w niniejszej sprawie doszło do przerwania biegu terminów przedawnienia poprzez niewłaściwe uznanie długu, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy nadmienić, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, co stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c. powoduje, że Sąd Odwoławczy, który nie przeprowadzał postępowania dowodowego ma obowiązek wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku jedynie podstawy prawnej orzeczenia, z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja powódki miała na celu doprowadzenie do ustalenia, że do roszczenia dochodzonego przedmiotowym pozwem co do należności głównej należy stosować dziesięcioletni termin przedawnienia. Apelująca zarzucała Sądowi przy tym naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 118 k.c. w zw. z art. 117 k.c., art. 123 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, wskazać trzeba, że zgodnie z przywołanym przepisem art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub

gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnienia jednoznacznie praktycznych związków przyczynowo - skutkowych przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., o sygn. akt IV CSK 290/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2009 r., o sygn. akt III AUa 261/09).

Sytuacja taka jednak w niniejszej sprawie nie występowała. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Okręgowy przyjął go za własny. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że co do tego roszczenia ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia właściwy dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). W przekonaniu Sądu Okręgowego, nie zasługiwały zatem na uwzględnienie zarzuty powódki dotyczące zarówno naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., jak również przepisów prawa materialnego tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 117 k.c., art. 123 § 1 k.c.

Punktem wyjścia dla ustalenia obowiązującego w sprawie niniejszej terminu przedawnienia należności głównej dochodzonej przez powódkę jest należyta kwalifikacja umowy z dnia 10 listopada 1992 r., zawartej pomiędzy Bankiem (...) „ (...)” S.A., a pozwaną (ponieważ A. B. wówczas już nie żył). Umowa ta dotyczyła restrukturyzacji długu A. B., zaciągniętego w dniu 30 lipca 1991 r. W rzeczonyj umowie o spłatę zrestrukturyzowanego długu pozwana zobowiązała się do jego spłaty w terminie do dnia 10 listopada 1999 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenia powołanego Banku wynikające z umowy kredytowej z dnia 30 lipca 1991 r. należy niewątpliwie uznać za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez ten bank, a zatem podlegające trzyletniemu terminowi przedawnienia. Nie zostało wykazane, aby roszczenia te miały szczególny charakter, np. z uwagi na pochodzenie środków bądź cel umowy. W ten sam sposób należało zatem zakwalifikować roszczenie tegoż Banku wynikające z umowy o restrukturyzację długu wynikającego z powołanej umowy kredytowej z dnia 30 lipca 1991 r. Umowa z dnia 10 listopada 1992 r. miała bowiem jedynie charakter umowy zmieniającej warunki płatności istniejącej wierzytelności i rozkładającej ją na raty.

Podkreślić należy, że w dniu 10 listopada 1992 r. w wyniku umowy przelewu wierzytelności zawartej przez Bank (...) „ (...)” S.A. wierzytelność względem pozwanej została zbyta na rzecz Banku (...) Oddział w P., który to Bank działał w imieniu Funduszu (...). Powódka nabyła przedmiotową wierzytelność na mocy art. 12 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o utworzeniu Agencji (...) (Dz. U. z 2005 r., Nr 32, poz. 264 z późn. zm.). Powódka wywodziła natomiast w apelacji, że skoro analizowana wierzytelność została przejęta przez wspomniany Fundusz, który nigdy działalności gospodarczej nie prowadził, a następnie przez Agencję – która również nie prowadzi działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c., to w sprawie niniejszej Sąd winien zastosować 10 letni, zamiast 3 letniego termin przedawnienia.

Z całą stanowczością nie można zgodzić się ze stwierdzeniem powódki, że wierzytelność wynikająca z umowy kredytowej z dnia 30 lipca 1991 r., zrestrukturyzowana umową z dnia 10 listopada 1992 r. zmieniła swoją kwalifikację przedmiotową w wyniku jej zbycia na rzecz Funduszu (...), w prawa którego następnie wstąpiła Agencja (...).

Sąd Najwyższy przesądzając, że termin biegu przedawnienia roszczeń banku wobec osoby niebędącej przedsiębiorcą wynosi trzy lata (patrz. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10.10.2003 r., II CK 113/02, OSP 2004/11/141 i z dnia 30.01.2007 r., IV CSK 356/06). stwierdził, że w wyniku przelewu wierzytelności banku (art. 509 k.c.) następuje tylko zmiana osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany. W następstwie zawarcia umowy przelewu nie następuje natomiast zmiana przedmiotu świadczenia, ani też zmiana podstawy prawnej świadczenia. Rozstrzygające zatem znaczenie dla kwalifikacji roszczenia ma moment jego powstania. Pomimo przelewu wierzytelności na rzecz podmiotu, który nie jest bankiem, dotychczasowa sytuacja prawna dłużnika zostaje więc utrzymana. W konsekwencji przysługuje mu wobec nabywcy wierzytelności zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec banku, z którym wiązała go umowa kredytowa (patrz. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 7 lutego 2014 r., sygn. akt I ACa 687/13).

Sąd Okręgowy wskazuje, że w całej rozciągłości podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2007 roku (IV CSK 356/06, LEX nr 276223), wydany w zbliżonym stanie faktycznym, w sprawie z

powództwa Agencji (...). Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu zwrócił uwagę, że regulacja ustawowa za art. 509 k.c. nastawiona jest na utrzymanie dotychczasowej sytuacji prawnej dłużnika (art. 513 k.c.), z zapewnieniem mu możliwości skutecznego spełnienia świadczenia do rąk właściwego adresata (art. 512 i 515 k.c.). Zgodnie bowiem z art. 513 § 1 k.c., dłużnik może wysunąć przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko jej zbywcy (cedentowi) w chwili uzyskania wiadomości o przelewie.

Reasumując powyższe rozważania, w przekonaniu Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie znajduje zatem zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, albowiem przysługujące powódce roszczenie pozostawało w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). W tym kontekście Sąd I instancji zasadnie oddalił powództwo, bowiem trzyletni termin przedawnienia należności głównej upłynął skutecznie w dniu 10 listopada 2002 r. Przy czym podkreślić należy, iż najpóźniej z chwilą przedawnienia świadczenia głównego przedawniły się również odsetki za opóźnienie od tego świadczenia (cyt. wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, sygn. III CZP 42/04).

Mając na uwadze wszelkie powyższe rozważania, wobec niezasadności zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie wobec braku ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz w zw. z § 6 ust. 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461, t. jedn.).

Na zasądzoną kwotę składały się koszty zastępstwa procesowego poniesione przez pozwaną w kwocie 900 zł (75% stawki minimalnej, albowiem pełnomocnik został ustanowiony dopiero w postępowaniu apelacyjnym) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

/-/ Brygida Łagodzińska